

Adam Skreczko

Rodzina miejscem kształtowania kultury chrześcijańskiej

Studia nad Rodziną 8/1 (14), 113-123

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ks. Adam SKRECZKO

RODZINA MIEJSCEM KSZTAŁTOWANIA KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Wstęp

Tylko człowiek tworzy kulturę i „tylko w niej i dzięki niej może żyć życiem prawdziwie ludzkim”¹. Kultura zarazem kształtuje człowieka, gdyż żyje on w środowisku społecznym o określonej kulturze. Niewątpliwie rodzina stanowi dla człowieka najbardziej podstawowe środowisko wychowawcze i miejsce kształtowania kulturowego. W niniejszym artykule zwrócona zostanie uwaga na kulturę chrześcijańską² i na rolę rodziny w jej kształtowaniu we współczesnej polskiej rzeczywistości. Zauważmy najpierw pewne uwarunkowania tego procesu, a następnie zadania, jakie stają przed współczesną rodziną polską pragnącą zachować i rozwijać kulturę chrześcijańską.

Rodzina twórcą i przekazicielem kultury

Jak twierdzi J. Słomińska: „rodzina jako podstawowa grupa przynależności i odniesienia jest niezwykle ważnym miejscem przekazu kultury, a więc i religii, która w swoim wymiarze zjawiskowym jest elementem kultury”³. Życie w rodzinie jest szkołą życia w wymiarze kultury chrześcijańskiej. Rodzina jest grupą naturalną, zaliczaną do pierwszego układu kultury, która wyprzedza instytucjonalne wprowadzenie dziecka w kulturę.

W nowoczesnym społeczeństwie, podlegającym gwałtownym i różnorodnym zmianom, rodzina nadal zdolna jest do tworzenia i przekazywania kultury. Rolę tę pełni jednak inaczej niż w społeczeństwach tradycyjnych. Tworząc i rozwijając własną kulturę, stanowi dla swoich członków naturalne i podstawowe środowisko kształtowania własnego systemu wartości,

¹ F. Adamski, Człowiek, wychowanie, kultura, Kraków 1993, s. 201.

² Kultura chrześcijańska to jest ten kształt powszechnej kultury – czyli tego, wśród czego człowiek żyje, co tworzy, w dziedzinie nauki, sztuki, codzienności – który swoje inspiracje czerpie z chrześcijańskiego myślenia o życiu, o człowieku, o świecie. Jest to kultura tworzona w kręgu promieniowania wiary chrześcijańskiej.

³ J. Słomińska, Wychowanie religijne w rodzinie: typy postaw rodziców w zakresie wychowania religijnego, Warszawa 1984, s. 7.

norm i wzorów zachowań. Tym samym zapobiega unifikacji kultury i wzmacnia pluralizm kulturowy. Jednocześnie zapewnia kontynuację dziedzictwa kulturowego i stabilizuje innowacje kulturowe. Jest to szczególnie ważne w sytuacji gwałtownych przemian i zagrożeń dla kultury narodowej oraz kultury grup, do których rodzina przynależy. Kultura bowiem każdego społeczeństwa, włączona w procesy globalizacji, może szybko ulegać zmianom, aż do zatracenia swej tożsamości. Ochronę i oparcie dla dalszego swojego rozwoju człowiek może znaleźć, i znajduje, przede wszystkim w rodzinie. Chociaż bowiem rodzina podlega zmianom, to jednak następują one w niej wolniej i nie na tak wielką skalę, jak w życiu ogólnospołecznym, które dzisiaj szybko dostosowuje się do globalnych warunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych.

Prowadzone w Polsce badania nad rodziną w aspekcie środowiska kulturowego wskazują na zmiany, jakie w niej zachodzą, na rozmiar i kierunek tych zmian, a także mechanizmy powodujące, że rodzina przestaje być tym, czym była w przeszłości, jeśli chodzi o jej rolę kulturotwórczą⁴.

Niektóre uwarunkowania rozwoju kultury chrześcijańskiej w rodzinach polskich

W skali światowej podstawowym wyznacznikiem współczesnej kultury jest pluralizm. Zauważmy, że kultura jest niebywale złożona. Nie istnieje prosty sposób jej opisu. Jest pluralistyczna i pluriformiczna – to znaczy specyfikuje ją geografia, polityka, geopolityka, różny stopień zaawansowania cywilizacyjnego rozmaitych ludów i narodów, wielkie religie, różne systemy i synkretyzmy. Jest to złożone i skomplikowane zjawisko w dobie globalizacji – jeśli myśleć o całym świecie. Kultura, którą określamy mianem chrześcijańskiej, jest ciągle ważna, ale nie dominująca na świecie.

Kultura chrześcijańska, kształtując współczesną cywilizację, ubogaciła ją wszechstronnie. Wszystko to, co obserwujemy dzisiaj: osiągnięcia na polu życia społecznego, kulturalnego w zakresie filozofii, nauki i sztuki, moralności i prawa, zawdzięczamy w największej mierze chrześcijaństwu. Gdy weźmiemy pod uwagę Europę, to należy zauważyć, że pierwiastki europejskiej kultury są tu kwestionowane, rozmywane, negowane we współczesnej kulturze. Wątki ewangeliczne w kulturze Europy, wątki sztuki sakralnej, filozofii chrześcijańskiej ulegają przesłonięciu przez to, co energicznie reklamowane, kolorowe, krzykliwe, łudzące łatwym erotyzmem, szokujące brutalnością. W formowaniu i realizacji zasad życia ludzkiego, pojawiły się

⁴ Por. K. Ferenz, Akulturacyjna funkcja rodziny współczesnej, w: Rodzina – przeszłość – teraźniejszość – przyszłość, red. A. Tchorzewski, Bydgoszcz 1988.

oznaki odchodzenia od wartości ewangelicznych – przez co zrodziły nowe, trudne problemy, a nawet niebezpieczeństwa dla rozwoju młodego człowieka, pojawiły się problemy określane najczęściej jako patologie.

Młodzi, wchodząc w kulturę w konkretnych polskich warunkach, kształtowani są przez tradycję rodzinną, przez nauczanie szkolne, nauczanie Kościoła, ale dużo większa część doznań pochodzi z mediów, środowisk rówieśniczych, subkultur związanych z modami muzycznymi. Większość doświadczenia życiowego ludzi młodych pochodzi od wytworów cudzej wyobraźni, pochodzi z mediów masowego przekazu – filmów, teledysków, programów TV⁵. Ludzie obarczeni taką świadomością stają się bierni, obojętni na cudze cierpienie, wiecznie głodni coraz silniejszych wrażeń, ale sami pozbawieni daru komunikowania się, osamotnieni.

Czynnikiem zdecydowanie negatywnym dla rozwoju kultury chrześcijańskiej w naszych polskich warunkach jest ateizm oraz związana z nim laicyzacja życia społecznego⁶. Współczesny ateizm jest doskonale zorganizowany politycznie i dzięki temu nieliczni niewierzący potrafią skutecznie blokować prawa i przekonania większości ludzi wierzących. Obserwujemy to zjawisko w naszym kraju od dłuższego czasu. Tymczasem dla przykładu monogamiczne małżeństwo oraz nierozzerwalna miłość małżeńska to nie wymysł człowieka, lecz zamysł Boga, który wskazuje człowiekowi optymalną więź między kobietą a mężczyzną i który swoim błogosławieństwem pomaga małżonkom i rodzicom w wiernej realizacji tego zamysłu. Ludziom niewierzącym lub tym, którzy żyją w zlaicyzowanym środowisku, trudno jest dorastać do miłości nierozzerwalnej, wiernej i płodnej⁷. W konsekwencji szukają takich form więzi między kobietą a mężczyzną, które stawiają mniejsze wymagania.

Polska to dziś przestrzeń, w której spotykają się dwa nihilizmy. Ten wschodni, związany z kłamstwem komunizmu i z upadkiem tego kłamstwa. Cynizm oszukanych i cynizm zdemaskowanych oszustów. I jako swoiste uzupełnienie przychodzi nihilizm zachodni, związany z indywidualizmem, kultem przyjemności, siłą pieniądza, wilczymi prawami rynku. Klimat spotkania tych nihilizmów nie sprzyja przyjmowaniu jakichkolwiek wartości wyższych, więc również chrześcijańskiej kultury.

W klimacie nihilizmu następuje degradacja wartości, zamiana wartości wyższych na niższe. Prawdę zastępuje nowość. Miłość zostaje zastąpiona

⁵ Por. W. Majkowski, Zagrożenia współczesnej rodziny polskiej, „Zeszyty Naukowe WSSM” 2003, nr 7, s. 5-24.

⁶ Por. F. Adamski, Rodzina między *sacrum* a *profanum*, Poznań 1987.

⁷ Por. T. Kowalewski, Szanse i zagrożenia rodziny w procesie zmian jej funkcji, „Zeszyty Naukowe WSSM” 2003, nr 7, s. 39.

przez erotykę. Na miejsce przyjaźni wkraczają układy partnerskie, mafijne, kumplostwo. Piękno zostaje wyparte przez sensację, patriotyzm ustępuje przed nacjonalizmem i ksenofobią, honor i hojność znikają, a na ich miejsce przychodzi kult idoli, kult bogactwa.

Im bardziej pluralistyczne jest państwo czy dane społeczeństwo, tym bardziej jednoznaczny i czytelny powinien być światopogląd, w którym wychowywany jest konkretny młody człowiek, zwłaszcza w rodzinie. Różnorodność przekonań, wartości i proponowanych stylów życia w sposób oczywisty utrudnia dzieciom i młodzieży zrozumienie siebie i świata oraz zajęcie dojrzałej postawy wobec siebie i świata. To właśnie z tego względu w naszym społeczeństwie coraz bardziej pluralistycznym pod względem lansowanych światopoglądów i stylów życia, wyraźnie wzrasta liczba dzieci i młodzieży z zaburzeniami psychicznymi, uzależnionych od alkoholu i narkotyków, czy wchodzących na drogę agresji i przestępczości.

Skoro najważniejszym środowiskiem, w którym dokonuje się proces wychowania, jest rodzina, to im bardziej zróżnicowane jest społeczeństwo, tym bardziej potrzebuje ono silnych i trwałych rodzin, gdyż tylko takie mogą zagwarantować dzieciom i młodzieży poczucie bezpieczeństwa oraz umożliwiają im jednoznaczne odróżnianie tych postaw i zachowań, które służą dobru człowieka, od postaw i zachowań, które prowadzą do krzywdy i cierpienia.

Istotnym zadaniem państwa w społeczeństwie pluralistycznym jest zatem wspieranie silnej i trwałej rodziny. Jakże temu przeczą najnowsze ustawy dotyczące życia rodzinnego. Ciągle brakuje właściwie pojętej polityki prorodzinnej. Równie ważnym zadaniem jest dopilnowanie, by szkoły publiczne respektowały światopogląd większości rodziców w danej społeczności lokalnej. Państwo neutralne światopoglądowo z definicji bowiem wycofuje się z narzucania czy preferowania jakiegos rodzaju światopoglądu w szkołach publicznych. Z drugiej strony państwo rzeczywiście neutralne światopoglądowo nie ma interesu w tym, by szkoły publiczne wyrządzały krzywdę swoim wychowankom poprzez przekazywanie im innego systemu norm i wartości niż ma to miejsce w środowisku rodzinnym. Rzeczą oczywistą jest również to, że państwo neutralne nie czyni przeszkód, by obywatele zakładali szkoły prywatne, w których prezentowany i respektowany jest ich światopogląd, pod warunkiem, że nie jest to światopogląd, który destrukcyjnie wpływa na wychowanka czy też na życie społeczne.

Rodzina ogniwem tożsamości narodowej i kulturowej

Rodzina pełni tę rolę przede wszystkim przez pielęgnowanie zwyczajów oraz całościową wymianę życia między pokoleniami, które w sposób naj-

bardziej naturalny łączy w sobie rodzina. Transmisja kulturowa w rodzinie to problem warunków, zasad i środków stosowanych przez rodziców i dziadków. W sytuacji pluralizmu kulturowego, różnego zakresu i siły oddziaływań odmiennych kultur, szczególnie ważne staje się stworzenie warunków do transmisji dziedzictwa kulturowego⁸.

Zwyczaje są ważnym elementem kultury narodowej. W nich zawierają się jego dzieje, ideały, dążenia, wierzenia, charakter stosunków społecznych. Są one nośnikami tejże kultury. Rodziny starają się jak najbardziej uroczystie pielęgnować zwyczaje, gdy dzieci są w wieku rozwojowym, aby umożliwić im ich poznanie i przeżycie. Rodzina pełni tu rolę swoistego pomostu przez to, że pielęgnowane w niej zwyczaje przeżywane są bardzo indywidualnie, z dużym ładunkiem emocjonalnym, zakorzeniają one jednostkę głęboko w to, co nazywamy dziedzictwem kulturowym rodziny i narodu.

Zdrowie narodu potrzebuje zdrowych, silnie zorganizowanych i gotowych do służby społecznej rodzin. To przede wszystkim takie rodziny wychowują Polaka: dziecko, ucznia, obywatela, pracownika. Bez ich udziału akcja wychowawcza tragicznie się załamuje.

Nawiązanie do tradycji nie oznacza oczywiście ślepego naśladowania form, choć i one, w pewnej, roztropnej mierze zachowane – nie są bez znaczenia. Najniebezpieczniejszy dla życia rodzin jest bezmyślnie powtarzany frazes o „stosowaniu się do zmienionych warunków” czy snobizm „współczesności”, przykrywka egoizmu i aspołecznej dążności do użycia kosztem współmałżonka i dzieci. Temu właśnie frazesowi należy przeciwstawić: 1) zasady wiary, żywe w narodzie, 2) poczucie odpowiedzialności narodowej i społecznej, 3) świadomość, iż byt rodziny nie kończy się w życiu doczesnym i trwa w świętych obcowaniu, 4) sumienie, które broni się przed łamaniem przysięgi małżeńskiej, cudzołóstwem i brakiem czci dla rodziców, 5) miłość prawdziwą, niesamolubną, dobroć serca gotową do poświęcenia, 6) ideał wychowawczy Polaka, którym jest człowiek dobry, mądry i dzielny: wierny Bogu, łączący rozum z wiedzą, ofiarny i sprawny w pracy sługa społeczeństwa i obrońca narodu. Takie postępowanie jest możliwe przy zachowaniu pewnych reguł wychowawczych. Przedstawimy wybrane elementy nośne kultury rodzinnej.

Zadanie rodziny wychowania dzieci w wierze

Rodzina chrześcijańska, chcąc zachować swoją chrześcijańską tożsamość oraz przekazać i ugruntować ją u własnych dzieci, musi nieustannie

⁸ Por. J. Nikitorowicz, Funkcja kulturowa rodziny w społeczeństwie wielokulturowym, „Episteme” 2000, nr 8, s. 238-240.

pogłębiać świadomość religijną oraz umacniać praktyki religijne. Rodzice chrześcijańscy winni nieustannie zastanawiać się, jak mądrze kierować wychowaniem dzieci, aby potrafiły one realizować cel osobistego rozwoju (dorastać do pełni człowieczeństwa) oraz miały taki sam „profil duchowy”, podchodziły w podobny do nich sposób do wiary chrześcijańskiej i chrześcijańskiego postępowania w swym życiu. Podstawowym zadaniem powołania rodzicielskiego jest wychowanie własnych dzieci na ludzi wierzących⁹. Sformułowanie Jana Pawła II: „w biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby” (LdR 9) nabiera tu pełnego sensu. Wychowanie bowiem na łonie rodziny jest jak gdyby przedłużeniem i pogłębieniem pierwszego daru życia, przekazywanego poprzez płodność. To rodzice powinni zatroszczyć się o zachowanie chrześcijańskiej tożsamości swoich dzieci, a przez to narodu polskiego. Jest to wyzwanie, przed jakim stoi polska rodzina, zwłaszcza w czasach współczesnych, kiedy następuje przystąpienie Polski do Unii Europejskiej.

Ważną sprawą jest dążenie do wykrystalizowania w polskich rodzinach chrześcijańskich świadomości, że są odpowiedzialne za siebie, dzieci i ich religijne wychowanie oraz za przyszłość narodu i Kościoła.

Rodzicielskie wychowanie powinno się rozpocząć we wczesnym dzieciństwie, w sposób świadomy, przez konkretne działania oraz przez milczące, ale wytrwałe świadectwo życia chrześcijańskiego dawane przy spełnianiu codziennych zajęć. Wprowadzanie rodzinne w życie wiarą jest silne szczególnie ze względu na typ kontaktów w rodzinie – nie instytucjonalnych i mniej sformalizowanych. Środowisko kulturowe, które ma charakter obiektywny, oddziałuje wychowawczo dopiero wtedy, kiedy staje się środowiskiem subiektywnym, gdy bodźce docierające „ze środowiska obiektywnego zostaną odebrane i przeżyte przez człowieka”¹⁰.

W dobie laicyzacji życia rodzice zapominają często, że to „rodzina jest pierwszą wspólnotą, powołaną do głoszenia Ewangelii osobie ludzkiej” (FC 2). Młody człowiek pozbawiony solidnych fundamentów wiary poprzez wychowanie i katechizację rodzinną¹¹, ma wielkie trudności w osiągnięciu pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej. Zaniedbania wycho-

⁹ Por. S. Dziekoński, *Chrześcijańskie wychowanie dziecka podstawową funkcją rodziny*, SnR 2000, nr 1, s. 77-90.

¹⁰ A. Przeclawska, *Relacje między ludźmi jako przedmiot badań pedagogicznych*, Warszawa 1993, s. 15.

¹¹ Katecheza rodzinna może być pojmowana jako wzrastanie członków rodziny w wierze, katecheza rodziców i współpraca rodziny z instytucjami wychowawczymi. Por. J. Stala, *Katecheza rodzinna zadaniem i nadzieją Kościoła*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 141-149; S. Dziekoński, *Dlaczego współczesna rodzina potrzebuje katechezy*, „Zeszyty Naukowe WSSM” 2003, nr 7, s. 105-118.

wawcze rodziny uniemożliwiają młodym ludziom rozpoznanie własnego powołania.

Tendencja odchodzenia rodziny od zadań związanych z chrześcijańskim wychowaniem dzieci jest widoczna nie tylko na zachodzie Europy, lecz także w Polsce. Nawet na terenach wiejskich, czy małych miast, wspomniana tendencja występuje. Potwierdzają to badania empiryczne prowadzone w wiejskiej parafii, na terenie Polski północno-wschodniej. Pierwszy raz zostały wykonane w 1986 r., drugi zaś w 1999 r.¹². Analiza wyników pozwoliła zauważyć między innymi zachodzące zmiany w realizacji funkcji religijnej rodziny. Rodziny w roku 1999 mniej troszczą się o religijne wychowanie dzieci. Znaczna część rodziców próbuje przerzucić obowiązek religijnego wychowania dzieci na katechezę szkolną lub parafię. Rodzice nie zawsze uświadamiają sobie, że wychowanie religijne wymaga zespolonego działania wszystkich podmiotów wychowujących. Część badanych wykazała trudności w zakresie przekazywania wiedzy religijnej w gronie rodzinnym, zwłaszcza małemu dziecku, z powodu braku wiedzy teologicznej oraz umiejętności pedagogicznych¹³.

Święta i niedziele w rodzinie i ich rola kulturotwórcza

Świętowanie jest naturalną potrzebą człowieka. Święta umożliwiają odejście od „normalnego życia”, odpoczynek, są też okazją do zastanowienia i refleksji. Wymagają one wspólnoty i ją tworzą¹⁴. Są ważne dla podtrzymania tożsamości narodowej i katolickiej.

Święto jest trwałym elementem kultury chrześcijańskiej. Istnieje roczny rytm świętowania oraz świętowanie niedzieli – pamiątki zmartwychwstania Pana Jezusa. Chrześcijanie związali świętowanie ze wspólnotą, szczególnie rodzinną, i ze społecznością parafialno-lokalną. Dzień świąteczny jest dniem spotkania się z Bogiem i z ludźmi. W tym dniu szczególnie wyraźnie realizuje się wspólnota Bosko-ludzka. Następstwem takiego rozumienia święta są rozbudowane zwyczaje świętowania w rodzinie, odwiedziny bliskich i sąsiadów. W takim dniu w rodzinach chrześcijańskich przygotowuje się uroczyste posiłki, podkreślając, że chodzi tu o coś więcej niż tylko o zaspokojenie głodu.

¹² Por. E. Osewska, Katecheza w rodzinie – prawda i złudzenia, w: *Komunikacja wiary w trzecim tysiącleciu*, red. S. Dziekoński, Olecko 2000, s. 41-62.

¹³ Por. A. Skreczko, Pedagogizacja rodziców – szansą nowej edukacji, w: *Edukacja w perspektywie integracji Europy*, red. M. Ochmański, T. Sokolowska-Dzioba, A. Pielecki, Warszawa 2001, s. 589-597.

¹⁴ Por. K. Zapotoczky, O znaczeniu świąt dla życia rodzinnego, w: *Kultura dnia codziennego i świątecznego w rodzinie*, red. L. Dyczewski, D. Wadowski, Lublin 1998, s. 60-61.

Do świąt najbogatszych w tradycje i najbardziej uroczyste obchodzonych w rodzinach polskich należą: Boże Narodzenie i Wielkanoc, Dzień Wszystkich Świętych połączone z Dniem Zadusznym i Boże Ciało. Są to święta religijne, a jednocześnie rodzinne. Wówczas to rodzina gromadzi się najliczniej.

Do najważniejszych świąt typowo rodzinnych, które są mocno związane z religią należy ślub, narodzenie dziecka, jego chrzest i pierwsza Komunia święta, a także śmierć i pogrzeb. Istnieje też sporo świąt narodo- państwowych, które świętowane są w rodzinie.

Uroczyste przeżywanie tych świąt jest niezmiernie ważne w kształtowaniu kultury chrześcijańskiej polskich rodzin, tak ze względu na treść, jak i formy. Uwzględnia to większość rodzin chrześcijańskich w naszym kraju, organizując bogate formy świętowania, zwłaszcza kiedy są w niej dzieci w wieku rozwojowym. Poprzez uroczyste obchodzenie świąt członkowie rodziny uświadamiają sobie bardziej swoje w niej miejsce, uczą się swoich uprawnień i obowiązków, zakorzeniają się w rodzinie, a poprzez nią w społeczności lokalnej, w kulturze całego Kościoła i narodu. Święta bowiem są ważnym elementem i nośnikiem tożsamości społecznej i kulturowej.

Niestety, w rodzinach chrześcijańskich „słabną tradycyjne formy świętowania, a nowych jest wciąż zbyt mało”¹⁵. Dni wolne od pracy wypełnia się coraz częściej czynnościami komercyjnymi, turystyką, mediami lub innymi zajęciami. Jak wykazały badania, na przestrzeni lat 1986-1999 w polskich rodzinach nastąpił wyraźny wzrost zainteresowania różnymi formami spędzania wolnego czasu, jak np. spacer, oglądanie telewizji, ale kosztem praktyk religijnych – między innymi uczestnictwa we Mszy św.¹⁶.

W święta religijne supermarkety przyciągają coraz więcej ludzi. Dokonuje się przez to desakralizacja świąt religijnych. Rodziny, ulegając temu trendowi, pozbawiają się wyższych wartości i nie potrafią świętować po chrześcijańsku. Dzień świąteczny jest dla nich jedynie okazją do przeżyć hedonistycznych, pozbawionych wartości wyższych, głębszych odniesień i prawdziwego sensu.

Nie ma kanonów czynności, które ma wykonać rodzina, aby należycie przeżyć dzień świąteczny czy niedzielę, poza oczywiście uczestnictwem we Mszy świętej, nabożeństwie okolicznościowym, jak też spotkaniem przy świątecznym stole. Może to być wspólny spacer, rozmowa, zabawa lub odwiedzić krewnych, przyjaciół, chorych. Równie dobrze może to

¹⁵ L. Dyczewski, *Rodzina twórcą i przekazicielem kultury*, Lublin 2003, s. 86.

¹⁶ Por. E. Osewska, *Katecheza w rodzinie – prawda i złudzenia*, dz. cyt., s. 41-62.

być czytanie, zwiedzanie czy pójście do teatru. Rodziny, pragnąc należycie kształtować kulturę chrześcijańskiego świętowania, powinny głównie odkrywać i pogłębiać sens poszczególnych świąt, troszczyć się o wartości pozamaterialne i religijne, o ich coraz pełniejsze rozumienie i bogatsze przeżywanie. Natomiast konkretny sposób spędzania czasu w niedzielę lub święto zależy w dużej mierze od kreatywności i możliwości poszczególnych członków rodziny.

Obyczajowość dnia codziennego

Kultura chrześcijańska to nie tylko katedry i kantaty, poezja mistyczna, ikony i malarstwo sakralne. Istnieje inspirowany chrześcijaństwem sposób bycia, klimat rodziny, styl przyjaźni. Uśmiech matki, rodzinny obiad, uścisk ojca, milczenie rozumiejących się przyjaciół, kolędowanie z sąsiadami – to ciche i ukryte skarby kultury chrześcijańskiej z pewnością warte dostojęstwa katedr, piękna płócien słynnych malarzy czy znanych utworów muzycznych. Chrześcijańskość rodziny wyraża się nie tylko w zachowaniu świąt roku kościelnego, ale w stylu dnia powszedniego¹⁷.

W obyczajowości rodzinnego życia codziennego związanej z zaspokajaniem rozmaitych potrzeb można wyróżnić dobre i złe obyczaje, czyli można je kwalifikować nie tylko od strony norm fizjologicznych czy innych, ale także moralnych. Ujemna kwalifikacja moralna ma miejsce wtedy, gdy zaspokajanie potrzeb powoduje negatywne skutki w pracy, w rozwoju czy ogólnie w życiu własnym lub też kogoś z najbliższych.

W obyczajowości dnia codziennego, określanej jako tzw. *savoir vivre*, ujawnia się kultura danej rodziny. Duże znaczenie dla całokształtu życia rodzinnego ma wzajemne odnoszenie się najbliższych, ich wzajemna pomoc i wsparcie. Należałoby też zastanowić się nad tym, co pobudza poszczególne osoby do takich, a nie innych zachowań. Skoro bowiem kultura dnia codziennego ma być inspirowana wartościami chrześcijańskimi, to jako podstawa jawi się stosowanie tychże wartości nie tylko od święta, ale na co dzień, w relacjach z domownikami. Tu bowiem weryfikują się największe ideały.

Aby rodzina mogła żyć wartościami chrześcijańskimi w życiu codziennym, powinna troszczyć się o wszystko, co te wartości umacnia tak

¹⁷ „Treść życia rodzinnego stanowi zaspokojenie wszelkiego rodzaju potrzeb wszystkich członków. W ten sposób rodzina spełnia swoje funkcje, zarówno wobec tych, którzy ją tworzą, jak również w stosunku do społeczności pozostających poza rodziną [...] Obyczaje powinny pozwolić na właściwe zaspokojenie potrzeb fizjologicznych, psychicznych i duchowych”. T. Kukołowicz, *Rodzina wychowuje*, Stalowa Wola 1998, s. 88.

w świadomości, jak sercu poszczególnych jej członków. Chodzi tu głównie o wspólną modlitwę, rozmowy na tematy religijne, korzystanie z mediów katolickich, kształtujących osąd siebie i świata. Pomocna jest też refleksja nad własnym postępowaniem, a to wymaga materiału, pożytki, przykładów, wzorów. W przeciwnym razie następuje to, co niestety dostrzega się dość często w naszych rodzinach, bezmyślne czerpanie wzorów lansowanych przez kulturę masową w środkach masowego przekazu. Nauka krytycznego na nie spojrzenia w rozmowie rodziców z dziećmi stanowi więc wymóg konieczny dla zachowania spojrzenia w świetle wiary chrześcijańskiej.

Należy też wspomnieć o właściwym, odpowiedzialnym wykorzystaniu wolnego czasu w rytmie codziennego dnia. Tak jak urlop, wakacje w rytmie rocznym, niedziela w rytmie tygodniowym, podobnie i wolne chwile w każdym dniu mogą się przyczynić do większej integracji rodziny i umocnienia w niej wartości chrześcijańskich. Niestety, wiele rodzin nie ocenia czasu w ten sposób. Dla wielu „czas to pieniądz” i nie potrafią go przemieniać w miłość. Należy przy tym zauważyć istnienie pozytywnych przykładów rodzin, traktujących „czas jako miłość”, okazję do wzrastania i umocnienia wzajemnych więzi. Należałoby tu wskazać na rodziny skupione w różnego rodzaju ruchach kościelnych, które w swoich programach na ten aspekt zwracają uwagę, na przykład Ruch Rodzin Nazaretańskich, Domowy Kościół, Instytut Świętej Rodziny.

Zakończenie

Rodzina polska, chcąc zachować chrześcijańską tożsamość kulturową, powinna znać przeszłość i mieć program na przyszłość. Powinna umieć oprzeć się oszustwom, które niesie współczesna kultura przesiąknięta liberalizmem. Powinna być związana z Bogiem, nastawiona na trwałość, wierność i miłość. Powinna szanować prawo moralne, od którego nie mogą jej odwieść pragmatyczne cele. Jeśli tego nie ma, jeśli cel rodziny widzi się we wspólnych posiłkach, zabawach, podróżach i we wspólnym oglądaniu telewizji, a nie we wspólnym myśleniu i w rozwoju moralnym, to łatwo ulega rozpadowi.

„Jesteśmy bowiem przekonani – podkreślił Jan Paweł II na światowym spotkaniu rodzin w 1994 roku na placu św. Piotra w Rzymie – że bez instytucji rodziny społeczeństwo nie może się rozwijać, a to z tego prostego powodu, że rodzi się ono w rodzinie i z niej czerpie swą spójność. Wobec procesu degradacji kulturowej i społecznej oraz szerzących się plag, takich jak przemoc, narkomania, zorganizowana przestępczość któż może bardziej

przyczynić się do zapobiegania im i odrodzenia, niż rodzina zjednoczona, zdrowa i zaangażowana społecznie¹⁸.

Fr Adam Skreczko: The Family as the Place to Form the Christian Culture

The family is for man the fundamental educational environment and the place for culture formation. It comes before the institutional introducing of a comprehensive exchange of life between generations. Cultural transmission in the family comprises the conditions, rules and measures employed by parents and grandparents. In the situation of cultural pluralism and influences of different cultures, it is important to create conditions for the transmission of cultural heritage.

The Christian family must incessantly increase and strengthen its religious consciousness and religious practices in order to preserve its Christian identity and transmit it to, and secure it, among their own children. Feasts play an important role in sustaining the identity of the Nation and the Church. Christianity of the family is also expressed in the style of an ordinary day.

The Polish family which wants to preserve its Christian cultural identity should be aware of the past, and have a programme for the future.

¹⁸ Jan Paweł II, Czym jesteście, rodziny chrześcijańska? Przemówienie 8.10.1994, L'OR 1994, nr 12, s. 25.